

Sygn. akt VIII *Ua* 36/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Jolanta Łanowy-Klimek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 grudnia 2021r. w G.

sprawy z odwołania (...) (...) w Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji odwołującej (...) (...) w Z.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 czerwca 2021 r. **sygn. akt** VI U 421/19

1. oddała apelację,
2. zasądza od odwołującej (...) (...) w Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

(-) Sędzia Jolanta Łanowy-Klimek

sygn. akt VIII *Ua* 36/21

UZASADNIENIE

Odwołująca (...) (...) w Z. oraz ubezpieczony M. M. domagali się zmiany zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z 10 maja 2019 r., w której stwierdzono, że M. M. nie ma prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 1 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. Nadto odwołujący wnieśli o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu podano, że 30 września 2015 r. ubezpieczony M. M. uległ wypadkowi w trakcie rozgrywania zawodów sportowych. Zgodnie z wymogami, (...) S.A. złożył do ZUS druki (...) ubezpieczonego. Dodatkowo na dowód opisanego zdarzenia została wystawiona karta wypadku, w której opisano okoliczności, przyczyny, czas i miejsce wypadku, rodzaj umiejscowienia urazu oraz wskazani zostali świadkowie wypadku. W kacie wypadku wskazano, że opisane zdarzenie jest zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną powodującą uraz, które nastąpiło podczas wykonywania pracy. Natomiast (...) Oddział w Z. odmówił ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego uznając, że karta wypadku zawiera stwierdzenia bezpodstawne.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podał, że decyzją z 10 maja 2019 r. stwierdził brak prawa M. M. do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 1 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. Organ rentowy nie uznał zdarzenia z 30 września 2015 r. za wypadek przy pracy, ponieważ karta wypadku zawiera stwierdzenia bezpodstawne, z uwagi na brak ustalenia przez zespół powypadkowy szczegółowych okoliczności powstania przyczyny zewnętrznej wypadku. Z tego powodu w ocenie organu rentowego ubezpieczony nie ma prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 1 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 11 czerwca 2021 r. (sygn. VI U 421/19) w pkt 1 oddalił odwołanie, a w pkt 2 odstąpił od obciążenia odwołującej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. był zawodnikiem (...) S.A. w Z.. W dniu 30 września 2015 r. doszło do zdarzenia z udziałem ww. (...) Oddział w Z. nie uznał zdarzenia z 30 września 2015 r. za wypadek przy pracy. M. M. przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 1 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r.

Zaskarżoną decyzją z 10 maja 2019 r. (...) Oddział w Z. stwierdził brak prawa M. M. do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 1 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r.

Zarządzeniem z 12 października 2020 r. Sąd Rejonowy zobowiązał pełnomocnika odwołującego M. M. – r.pr. B. D. do złożenia pełnomocnictwa do reprezentowania odwołującego w niniejszej sprawie datowanego co najmniej na dzień sporządzenia odwołania tj. na dzień 10 czerwca 2019 r., bowiem pełnomocnictwo złożone do akt sprawy w wyniku wezwania Sądu datowane jest na dzień 26 listopada 2019 r. i z pełnomocnictwa tego wynika, że dotyczy ono odwołania od decyzji (...) Oddział w Z., stwierdzającej prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego, podczas gdy w zaskarżona decyzja dotyczy odmowy stwierdzenia prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego – w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu odwołania M. M..

W związku z tym, że pełnomocnik odwołującego nie przedłożył pełnomocnictwa odwołującego M. M. dla radcy prawnego B. D. do reprezentowania przed Sądem w sprawie o zasiłek chorobowy, Sąd zarządzeniem z 23 grudnia 2020 r., w oparciu o art. 130 § 1 i 2 k.p.c., zwrócił odwołanie M. M..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie akt organu rentowego.

Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 11 czerwca 2021 r., na podstawie art. 235² § 2 k.p.c., pominął wniosek dowodowy o przesłuchanie M. M. w charakterze strony albowiem wskazany nie jest stroną postępowania. Nadto Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka Z. K. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy, jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzających do przedłużenia postępowania, a na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął również wnioski dowodowe pełnomocnika organu rentowego zgłoszone 11 czerwca 2021 r. na rozprawie jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzające do przedłużenia postępowania, a nadto spóźnione.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że w pierwszej kolejności należało ustalić, czy odwołująca (...) S.A. w Z. mogła złożyć odwołanie od decyzji (...) Oddział w Z. z 10 maja 2019 r.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych, według z art. 477¹¹ § 1 k.p.c., stronami są między innymi ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy oraz zainteresowany. Stosownie do § 2 zd. pierwsze ww. przepisu zainteresowanym jest ten, czyje prawa

lub obowiązki zależą bezpośrednio od rozstrzygnięcia sprawy. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy wskazał, że zainteresowany może być adresatem decyzji administracyjnej, wymienionym w niej jako strona postępowania przed organem ubezpieczeń społecznych. Jeżeli osoba taka nie została wezwana do udziału w sprawie przed organem rentowym, sąd wezwie ją do udziału w postępowaniu bądź z urzędu, bądź na jej wniosek lub na wniosek jednej ze stron. Zainteresowanym jest więc tylko ten, czyje prawa lub obowiązki w sferze ubezpieczeń społecznych zależą bezpośrednio od rozstrzygnięcia.

Dalej Sąd Rejonowy wyjaśnił, że mając na względzie art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c., ubezpieczony jest stroną postępowania jako osoba, która ubiega się o świadczenie lub żąda ustalenia prawa (wnioskodawca). Od ubezpieczonego odróżnić trzeba „inną osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, czyli podmiot, który chociaż nie wystąpił z wnioskiem do organu rentowego, to organ rentowy wydał wobec tego podmiotu decyzję (działając z urzędu, w wyniku kontroli) co sprawia, że treść decyzji bezpośrednio wpływa na jego uprawnienia, bądź powinności. Ubezpieczonego oraz tą inną osobę łączy to, że są adresatami decyzji, wymienionymi w niej jako strony postępowania prowadzonego przez organ rentowy. Sąd Rejonowy podkreślił, że owa „inna osoba” jako adresat decyzji ma legitymację procesową formalną do jej zaskarżenia i bycia stroną postępowania.

W cenie Sądu I instancji odwołująca (...) S.A. w Z. nie mogła wnieść odwołania od decyzji z 14 maja 2019 r., ponieważ nie jest stroną. Powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2016 r. (II UZ 17/16, LEX nr 2112312). Sąd I instancji podał, że pracodawca nie jest zainteresowanym w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c. w sprawie z odwołania pracownika od decyzji organu rentowego odmawiającej mu zasiłku chorobowego. Z rozstrzygnięcia sprawy nie wynikają żadne jego prawa lub obowiązki, skoro pracodawca nie jest płatnikiem tego świadczenia i nie obejmuje go powaga rzeczy osądzonej wyroku sądowego. Rozstrzygnięcie w sprawie o zasiłek chorobowy nie wpływa na zmianę praw bądź obowiązków pracodawcy jako płatnika składek w zakresie ciążących na nim obowiązków.

Sąd Rejonowy podkreślił, że adresatem decyzji z 10 maja 2019 r. był wyłącznie ubezpieczony M. M.. Tymczasem w powyższej sprawie M. M. co prawda wniósł odwołanie od ww. decyzji, to jednak z uwagi na to, że pełnomocnictwo nie zostało w terminie należycie wykazane, Sąd I instancji zarządzeniem nakazał zwrócić odwołanie odwołującemu. Natomiast odwołująca (...) S.S.A. w Z. nie może występować w charakterze strony albowiem nie jest stroną postępowania. Pracodawca jest zainteresowanym w rozumieniu § 2 omawianego artykułu jedynie w sprawie o wyłączenie pracownika z pracowniczego ubezpieczenia społecznego.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że o tym, czy konkretna osoba posiada status zainteresowanego ze względu na przedmiot postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych przesądza nie jej subiektywne przekonanie, ale obiektywna okoliczność, że w danym wypadku prawa lub obowiązki tej osoby „zależą” od rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy powoduje bowiem zmianę w sferze prawnej zainteresowanego. Może ona polegać na zyskaniu prawa bądź jego utracie, albo na pojawieniu się powinności, ewentualnie jej wygaśnięciu. A zatem, pracodawca jako płatnik składek jest zainteresowanym i powinien uczestniczyć tylko w takich sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które bezpośrednio rzutują na jego prawa i obowiązki. W myśl utrwalonej linii judykatury do tej kategorii spraw należą sprawy o objęcie pracowniczym ubezpieczeniem społecznym.

Sąd I instancji podał, że odwołująca nie jest też „inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”. Rozstrzygnięcie w sprawie o zasiłek chorobowy (a tego dotyczy zaskarżona decyzja) nie wpływa na zmianę praw bądź obowiązków pracodawcy jako płatnika składek w zakresie ciążących na nim obowiązków, w tym składania deklaracji rozliczeniowych oraz raportów miesięcznych. Dlatego też adresatem decyzji był wyłącznie ubezpieczony M. M., a nie odwołująca spółka.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowisk wskazywanych w powoływanych przez stronę odwołującą orzeczeniach, tym bardziej, że jedna z tez postanowienia Sądu Najwyższego jest nieaktualna. Nadto jeśli odwołująca się wypłaciła na rzecz ubezpieczonego jakiegokolwiek świadczenie, a było ono nienależne, to może rozważyć dochodzenie jego zwrotu na drodze postępowania cywilnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie w punkcie 1 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł w punkcie drugim wyroku, na podstawie art. 102 k.p.c., uznając brak podstaw do obciążania odwołującej kosztami zastępstwa procesowego, skoro odwołująca została przez organ rentowy pouczona o możliwości wniesienia odwołania do Sądu, podczas gdy - jak wskazano powyżej - nie miała do tego legitymacji.

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca, zaskarżając go w części oddalającej odwołanie.

Skarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 477¹¹ k.p.c. poprzez przyjęcie, że odwołująca nie mogła wnieść odwołania od decyzji z 14 maja 2019 r. ponieważ nie jest stroną, inną osobą, ani zainteresowaną w sprawie, podczas gdy odwołująca jest stroną w rozumieniu tego przepisu;
- art. 316 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy i wydanie wyroku, pomimo że nie zostało przeprowadzone w całości postępowanie dowodowe;

2) nierozpatrzenie przez Sąd I instancji istoty sprawy, polegające na uchyleniu się od zbadania materialnoprawnej podstawy odwołania, a tym samym niewniknięcie w całokształt okoliczności sprawy, co skutkowało błędnym przyjęciem istnienia przesłanki niweczącej roszczenie odwołującej.

Wobec powyższego, odwołująca domagała się uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia, a także zasądzenia od organu rentowego na rzecz odwołującej zwrotu kosztów za II instancję, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz pozostawienia Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej. Nadto wносиła o przeprowadzenie dowodu z wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 19 maja 2021 r. w sprawie VIII U 165/18 – który zapadł w sprawie o podobnym stanie faktycznym – na okoliczność, że odwołująca jest zainteresowaną w rozumieniu przepisów k.p.c. w niniejszej sprawie.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja odwołującej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktycznie, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a następnie dokonał właściwej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

Dlatego też, rozważania prawne Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy także przyjął jako własne, co czyni zbędnym konieczność ich przytaczania i powtarzania po Sądzie I instancji.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że aby Sąd mógł udzielić ochrony prawnej w ramach procesu, z żądaniem jej udzielenia osoba do tego uprawniona musi wystąpić przeciwko osobie zobowiązanej. W przeciwieństwie bowiem do zdolności sądowej, legitymacja procesowa nie stanowi ogólnej kwalifikacji podmiotu, która jest cechą stałą. Musi więc podlegać ocenie w każdym procesie. Legitymacja procesowa to przesłanka materialnoprawna skuteczności powództwa, którą należy interpretować, jako wynikające z przepisów prawa materialnego uprawnienie do wystąpienia w danym procesie

w charakterze powoda bądź odpowiednio odwołującego się od decyzji (legitymacja procesowa czynna) lub pozwanego (legitymacja procesowa bierna) - (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 1997 r., III CKN 152/97).

Legitymacja procesowa jest pozytywną przesłanką jurysdykcyjną, podlegającą ocenie na podstawie przepisów prawa materialnego, zatem jej ewentualny brak skutkuje oddaleniem powództwa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 czerwca 2002 r., I ACa 1238/01).

W rozpoznawanej sprawie odwołanie od decyzji z 10 maja 2019 r. stwierdzającej, że M. M. nie posiada prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 1 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. złożył płatnik składek - (...) S.A. w Z.. W ocenie Sądu Okręgowego słusznie uznał Sąd I instancji, że odwołująca spółka nie miała statusu strony i nie legitymowała się uprawnieniem do złożenia odwołania.

Zgodnie z treścią art. 477¹¹ § 1 k.p.c. stronami w postępowaniu z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych są: ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności oraz zainteresowany.

Z kolei jak stanowi art. 477¹¹ § 2 k.p.c. zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli zainteresowany nie bierze udziału w sprawie, sąd zawiadomi go o toczącym się postępowaniu. Zainteresowany może przystąpić do sprawy w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia. Do zainteresowanego przepisu art. 174 § 1 nie stosuje się.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela prezentowane przez Sąd Najwyższy stanowisko, wyrażone w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2016 r. (sygn. II UZ 17/16), powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz w odpowiedzi na apelację, zgodnie z którym pracodawca nie jest zainteresowanym w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c. w sprawie z odwołania pracownika od decyzji organu rentowego odmawiającej mu zasiłku chorobowego. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wskazał, że zainteresowanym jest tylko ten, czyje prawa lub obowiązki w sferze ubezpieczeń społecznych zależą bezpośrednio od rozstrzygnięcia sprawy. Z kolei o tym, czy konkretna osoba posiada status zainteresowanego ze względu na przedmiot postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych przesądza nie jej subiektywne przekonanie, ale obiektywna okoliczność, że w danym wypadku prawa lub obowiązki tej osoby "zależą" od rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy powoduje bowiem zmianę w sferze prawnej zainteresowanego. Może ona polegać na zyskaniu prawa bądź jego utracie, albo na pojawieniu się powinności, ewentualnie jej wygaśnięciu. A zatem, pracodawca jako płatnik składek jest zainteresowanym i powinien uczestniczyć tylko w takich sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które bezpośrednio rzutują na jego prawa i obowiązki. W myśl utrwalonej linii judykatury do tej kategorii spraw należą sprawy o objęcie pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Natomiast rozstrzygnięcie w sprawie o zasiłek chorobowy nie wpływa na zmianę praw bądź obowiązków pracodawcy jako płatnika składek w zakresie ciążyących na nim obowiązków, w tym składania deklaracji rozliczeniowych oraz raportów miesięcznych. Dlatego też adresatem decyzji jest wyłącznie ubezpieczony, a nie zatrudniający go pracodawca.

Słusznie również zauważył też pełnomocnik organu rentowego w odpowiedzi na apelację, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2012 r. (sygn. I UK 447/11), że „również wtedy, gdy prawo do zasiłków określonych w ustawie o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa i ich wysokość ustalają i wypłacają płatnicy składek, to nie wypłacają świadczeń z własnych środków, a jedynie pośredniczą w przekazywaniu ubezpieczonym należnych im świadczeń, jakiego dokonuje organ rentowy jako dysponent Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”.

Na aprobatę zasługuje również wyrażona w uzasadnieniu teza Sądu Rejonowego, zgodnie z którą zobowiązanym do ustalenia i przekazania środków do wypłaty zasiłku chorobowego jest organ rentowy. Odwołująca, jako płatnik składek zgodnie z art. 61 ust. 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa przedkłada wyłącznie zaświadczenie zawierające zestawienie składników

wynagrodzenia lub przychodu, stanowiących podstawę wymiaru tego zasiłku. Zasiłki chorobowe stosownie do treści art. 51 w związku z art. 55 pkt 3 ustawy systemowej wypłacane są z funduszu chorobowego wyodrębnionego w ramach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, którego dysponentem jest organ rentowy. Również wtedy, gdy prawo do zasiłków określonych w ustawie o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa i ich wysokość ustalają i wypłacają płatnicy składek, to nie wypłacają świadczeń z własnych środków, a jedynie pośredniczą w przekazywaniu ubezpieczonym należnych im świadczeń, jakiego dokonuje organ rentowy jako dysponent Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy podkreśla również, że ubezpieczonym jest ten, kto występował o wydanie decyzji, kto swym wnioskiem wywołał aktywność organu rentowego. Z tej przyczyny jest on niekiedy nazywany w postępowaniu sądowym wnioskodawcą. Zainteresowany z kolei to osoba, która nie jest adresatem decyzji i w związku z tym nie musiała brać udziału w postępowaniu przed organem rentowym – co było już wyżej podniesione. Osoba ta nie była w znaczeniu materialnym stroną postępowania administracyjnego przed organem rentowym, choć mogła w tym postępowaniu uczestniczyć i dlatego wie o wydaniu decyzji. Organ rentowy nie wydaje decyzji w stosunku do zainteresowanego (nie jest on adresatem tej decyzji), lecz decyzja - chociaż skierowana do innych podmiotów - swoją treścią wpływa na jego prawa lub obowiązki w taki sposób, że ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Zainteresowany może wnieść odwołanie od decyzji organu rentowego. Zainteresowany jako osoba, która w postępowaniu przed organem rentowym nie występowała jako strona i wobec której nie została wydana decyzja, ma nie tylko możliwość wstąpienia do procesu (przed sądem) toczącego się z inicjatywy (odwołania) innych osób, ale ma również możliwość wniesienia odwołania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 października 2017 r., sygn. III AUa 137/17, LEX nr 2379133).

W przedmiotowej sprawie zaskarżona decyzję z 10 maja 2019 r. stwierdzającą, że M. M. nie posiada prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego organ rentowy wydał z urzędu. Odwołująca nie była zatem adresatem tej decyzji, zaś zasiłek chorobowy nie wpływa na zmianę praw bądź obowiązków pracodawcy jako płatnika składek w zakresie ciążących na nim obowiązków. Wobec czego status strony przysługiwał jedynie ubezpieczonemu (wnioskodawcy).

Sąd I instancji prawidłowo zatem wywiódł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że odwołująca (...) S.A nie miała legitymacji do wniesienia odwołania od decyzji z (...) Oddział w Z. z 10 maja 2019 r., ponieważ nie była stroną.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie nie podziela stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 19 maja 2021 r. (sygn. VIII 165/18) – na który powoływała się apelująca – co do statusu płatnika składek w sprawie dotyczącej decyzji organu rentowego odmawiającej pracownikowi zasiłku chorobowego – czemu dał wyraz wyżej, przychylając się do ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w tym zakresie.

Biorąc pod uwagę powyższe, zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c. są nieuzasadnione.

Błędne jest także twierdzenie odwołującej, że prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczące wypłaty ubezpieczonemu zasiłku chorobowego będzie przesądzało o tym, że ubezpieczony był pracownikiem odwołującej, czy też potwierdzało jakiegokolwiek roszczenia pracownicze ubezpieczonego względem odwołującego pracodawcy. Należy zauważyć, że zgodnie z zasadą powagi rzeczy osądzonej wyrażoną w art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. W sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, a taką właśnie jest przedmiotowa sprawa o zasiłek chorobowy, stronami – co zostało już wyżej wyjaśnione – jest ubezpieczony oraz organ rentowy. Rozstrzygnięcie w sprawie o zasiłek chorobowy nie wpływa na zmianę praw bądź obowiązków pracodawcy jako płatnika składek w zakresie ciążących na nim obowiązków i nie obejmuje go powaga rzeczy osądzonej wyroku sądowego.

Należy zgodzić się zatem ze stanowiskiem organu rentowego, zgodnie z którym niewezwanie pracodawcy do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego nie stanowi uchybienia procesowego prowadzącego do nieważności

postępowania ze względu na pozbawienie możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) i nie stanowi podstawy wydania wyroku kasatoryjnego przez sąd odwoławczy.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji prawidłowo uznał, że odwołująca nie miała legitymacji do wniesienia odwołania od decyzji z 10 maja 2019 r. Nie naruszył zatem art. 316 k.p. W konsekwencji nie sposób zaaprobować stanowiska apelującej co do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy.

Mając na uwadze powyższe apelacja podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c., o czym Sąd Okręgowy orzekł w sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265), kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

Wyrok został wydany w trybie art. 374 k.p.c.

Sędzia Jolanta Łanowy-Klimek